

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/10393,Szef-BBN-dla-Defence24-powinnismy-zlozyc-USA-konkretna-oferte-dotyczaca-stalej-o.html>

17.09.2026, 07:38

26.05.2026

Szef BBN dla Defence24: powinniśmy złożyć USA konkretną ofertę dotyczącą stałej obecności

Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, minister Bartosz Grodecki w rozmowie z Defence24.pl o znaczeniu obecności wojsk amerykańskich w Polsce, zagrożeniu ze strony Rosji oraz wejściu służb do mieszkania matki Prezydenta RP Karola Nawrockiego w Gdańsku.

Jak podkreślił minister Bartosz Grodecki w rozmowie z Defence24.pl, obecność wojsk amerykańskich w Polsce "jest bez wątpienia kwestią bezpieczeństwa i wzmocnienia naszych możliwości obronnych, ale ma też walor symboliczny". "Skoro tu są wojska amerykańskie, skoro tu stacjonują, to jesteśmy postrzegani jako kluczowy, modelowy partner Stanów Zjednoczonych, a z drugiej strony wysyłamy bardzo silny sygnał na wschód" – tłumaczył.

Dodał, że polskie władze powinny być bardziej proaktywne na odcinku transatlantyckim i złożyć Amerykanom konkretną, przygotowaną ofertę dotyczącą stałej obecności sił USA na naszej ziemi. "To oczywiście niesie ze sobą koszty zbudowania odpowiedniej infrastruktury. Ale biorąc pod uwagę moment, w którym jesteśmy i obecną sytuację bezpieczeństwa w Europie nie uważam, by jakikolwiek koszt ponoszony na rzecz wojsk amerykańskich był tym, którego nie jest w stanie udźwignąć budżet naszego państwa" – podkreślił.



(...) przejście z systemu rotacyjnego na system stały wzmocniłoby nasze bezpieczeństwo. Mając tu stałą obecność, nie mielibyśmy w ogóle dyskusji o tym, kiedy, kto, ile i w jakim trybie przyjedzie.

Minister przestrzegł jednak przed myśleniem, że "załatwimy stałą obecność wojsk USA i już nic w kwestii naszego bezpieczeństwa czy wzmocniania naszych sił zbrojnych nie musimy robić, bo mamy Amerykanów". Jak tłumaczył, to tylko jeden z elementów budowania systemu odporności i bezpieczeństwa państwa, na który składają się również m.in. wojska sojusznicze oraz rozbudowa własnych zdolności.

W kontekście agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, podkreślał iż "powinniśmy się z tego frontu jak najwięcej uczyć, zarówno od samych Ukraińców, jak i z tego, co tam się dzieje", szczególnie ze względu na "trudne" położenie Polski. "Mamy obwód królewiecki. Mamy państwa bałtyckie, które są pod presją – zresztą ostatnie oświadczenie prezydentów dosyć mocno o tym świadczy. Następnie Białoruś, która na dobrą sprawę jest rosyjskim proxy. Na koniec objęta wojną obronną z Federacją Rosyjską Ukraina" – wyliczał.



Nasza granica wschodnia może nie jest jeszcze w ogniu, ale stanowi dla nas bardzo duże zagrożenie.

"To jest dla mnie sytuacja skandaliczna, która nie powinna się zdarzyć w dobrze zarządzanych strukturach bezpieczeństwa – jest wielowątkowa i na wielu płaszczyznach" – ocenił minister w kontekście wkroczenia służb do mieszkania matki Prezydenta RP Karola Nawrockiego. "Jest to miejsce o dużej wrażliwości. I ono powinno być objęte przynajmniej monitoringiem. To się pewnie – mam nadzieję – w najbliższych dniach stanie. (...) Ten adres powinien być znany i objęty zupełnie innym protokołem bezpieczeństwa" – dodał Szef BBN.

Zaznaczył, że odrębna sprawa, to wątek polityczny incydentu – "wątek sprawdzania odporności państwa i jego procedur". "W sobotę wieczorem pojechaliśmy z szefem gabinetu prezydenta ministrem Pawłem Szefernakerem do MSWiA z żądaniem wyjaśnień. Jesteśmy w sytuacji, w której od 10 dni powtarzają się fałszywe zgłoszenia i nie mam poczucia, żeby coś się w tej sprawie działo" – ocenił minister.



Kolejny wątek, o który zapytałem Szefa MSWiA ministra Marcina Kierwińskiego na sobotnim spotkaniu: "czy w związku z tymi incydentami warto jest kontynuować prace nad likwidacją Centralnego Biura Zwalczania Cyberprzestępczości?" Rządowa narracja jest taka: "połączymy CBZC z CBŚP w jedno, będzie mocniejsza instytucja". Śmiem wątpić, skoro była jednostka dedykowana właśnie do weryfikowania i ścigania przestępstw w sieci, dobrze dofinansowana, obsadzona funkcjonariuszami, z programem szkoleniowym powstałym w szkole policji w Szczytnie. To trzeba rozbudowywać, wzmacniać i dofinansowywać, a nie likwidować. Przy tym, co się wydarzyło w ostatnich 10 dniach, taka inicjatywa legislacyjna budzi pytania i wątpliwości.



[Tweetnij](#)